Cel

DJ Decks

(Tak, tak, ah)

Poznań tej, nagrywamy na mixtape
Jak matowix walczymy o swoje prawa
O brawa fanów, choć chęci gorące jak lawa
To wciąż obawa, o spełnienie naszych snów
Bo każdy je ma, jak Martin Luter King
Że pewnego dnia będzie kimś
Że pokona szarość i nie da życiu zrobić się z bambuko
Że na starość będzie miał co opowiadać swoim wnukom
Że zostawi po sobie ślad, świat to będzie
Że znajdzie dzięki bogu swoje szczęście
Ja też idę tym tropem, żyjąc Hip-Hop'em
Chce być jego podmiotem
Lajner tu znajdę swoją frajde
Dlatego piszę tekst, to dla mnie zaszczyt
Decks jak flagmaster fleks nagrywa taśmy
I faktem staje się idea, zawsze to doceniam
Trzymaj kurs na fel bo życie to ocean...

Ja mam swój cel, i do niego dążę
Mam swój cel, to mój obowiązek
Ty masz swój cel, to do niego dąż
Wciąż i wciąż i wciąż, i wciąż i wciąż...

Ja mam swój cel, i do niego dążę
Mam swój cel, to mój obowiązek
Ty masz swój cel, to do niego dąż
Wciąż i wciąż i wciąż, i wciąż i wciąż...

Trzeba stawiać cele, aby dostrzegać progres
Tak by każdy weekend zapewniał kolejny koncert
Wybieram prosty cel, a cel ten z rapem łączę
Realizuj swój plan oddając serce Polsce
Odrzucam to wszystko co śmierdzi jak psisko
Selekcja niezbędna by być sukcesu blisko
Oto chwila toastu, choć nie robimy bausu
Warto słuchać rapu by słyszeć wszystkich nas tu
Od zawsze PROSTO, jestem tu i tu będę
Nie chcę popełniać błędów, życie nie będzie błędem
Nakreślam z precyzja cyrkla, to nie freestyle
Patrzę tak na świat, by mieć do syfu dystans
Ponad wszystkim co tylko ponad ziemią
Nie mówię ej joł, mówię szacunek DJ'om
To dla nich, a teraz precyzując dla Decks'a
Dariusz D. czarne płyty plus 2 razy (?)

Ja mam swój cel, i do niego dążę
Mam swój cel, to mój obowiązek
Ty masz swój cel, to do niego dąż
Wciąż i wciąż i wciąż, i wciąż i wciąż...

Ja mam swój cel, i do niego dążę
Mam swój cel, to mój obowiązek
Ty masz swój cel, to do niego dąż
Wciąż i wciąż i wciąż, i wciąż i wciąż...

Tištěno z pisnicky-akordy.cz
Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!